20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 232.

Kraków, sobota 5 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie, wówczas. gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Chamberlain ustąpił.

Zmiany w angielskim gabinecie wojennym.

(=) **Sztokholm**, 4 października. **Urzędowy komunikat londyński donosi, że Chamberlain ustąpił ze stanowiska lorda prezydenta Rady w gabinecie Churchilla. Król prośbę dymisyjną Chamberlaina przyjął.**

Churchill powołał do siebie kanclerza skarbu Kingsleya Wooda i zaprosił jego oraz ministra pracy Ernesta Bevina do wstąpienia w charakterze członków do gabinetu wojennego.

Komunikat prezydjum Rady ministrów, wydany we czwartek rano, podaje następujące dalsze zmiany w gabinecie Churchilla:

Następcą Chamberlaina na stanowisku lorda-prezydenta Rady ministrów został mianowany sir John Anderson, dotychczasowy minister wewnętrznej służby bezpieczeństwa

Dramatyczna rezygnacja.

Kraków, 4 października.

(pwp) Gdy kiedyś badacz historji przyszłych pokoleń będzie zmuszony odpowiedzieć na pytanie w sprawie winy obecnej wojny, to niewątpliwie we wszystkich swoich rozważaniach będzie musiał nieustannie cytować **jedno nazwisko „Chamberlain"**.

Był on tym politykiem angielskim, który swojem nazwiskiem i swoim niewątpliwie w przeszłości aktualnym autorytetem w konserwatywnych kołach angielskich inscenizował i firmował tę długoletnią grę ciemnych intryg politycznych, która, jak w międzyczasie udowodniły wypadki, nie była niczem innem, jak planowem przygotowywaniem wojny jednej z najkrwawszych, jaką zna historja ludzkości.

Nietylko długi szereg narodów, które ten polityk brytyjski wtrącił w morze nieszczęść, poznał w międzyczasie prawdziwe oblicze Chamberlaina, który nieustannie przybierał przed światem maskę idealisty, ile razy wymagało tego pozyskanie i natchnienie zapałem innych narodów dla przelania krwi dla interesów brytyjskich, ale także jego własny naród, który już oddawna zorjentował się, że coś nie jest w porządku z uzasadnieniem konieczności obecnej wojny, oddawna już zajął wobec niego właściwe stanowisko.

Następstwem tego było to, że Chamberlain w momencie, kiedy do serji jego politycznych porażek przed wybuchem wojny przyłączyły się również klęski wojskowe sprzymierzeńców Anglji, musiał wyciągnąć konsekwencje z głębokiego rozczarowania szerokich kół społeczeństwa angielskiego i **złożyć swą godność premiera**, aby nie wzbudzać niepotrzebnej sensacji opinji światowej.

Odszkodowano wówczas Chamberlaina w ten sposób, że nie usunięto go zupełnie na bok, lecz mianowano go nominalnie członkiem t. zw. „gabinetu wojennego". Od tego czasu zapanowała dziwna cisza około niego i jego działalności. Dopiero po dłuższym czasie wypłynęło jego nazwisko ponownie w prasie, a to z okazji komunikatów o licznych operacjach, jakim był on zmuszony się poddawać „ze względu na stan swego zdrowia".

Jeżeli właśnie teraz w okresie ciężkich godzin, jakie przeżywa wyspa brytyjska, a wraz z nią całe imperjum, okazało się jasnem, że niema innej możliwości, jak postawić Chamberlaina poza ramami wszelkich możliwości politycznych, jego, który jeszcze przed niewielu miesiącami firmował swojem nazwiskiem wszystko, co miało jakikolwiek związek z wojną, to fakt ten pozwala wyciągnąć wnioski o prawdziwym stanie niesłychanego napięcia, jakie Anglja ma dziś do zwalczenia na swym wewnętrzno-politycznym odcinku.

Trzeba sobie bowiem uzmysłowić, **co oznacza** to dla narodu, który codziennie i w każdej niemal godzinie przeżywa straszne ciosy z ręki nieprzyjaciela, jeżeli wśród gradu nieprzyjacielskich bomb staje się dla niego jasnem, że człowiek, który wmanewrował go w tę tragiczną sytuację, nie jest zdolny do piastowania nadal swego stanowiska ministra.

Przez swoje ustąpienie Chamberlain sam zadał sobie kłam. Czyż nie on równo przed rokiem powiedział, że **z pewnością dożyje dnia, w którym „nie będzie już Hitlera"...?**

Spotkanie Hitlera z Mussolinim.

Berlin, 4 października. **Dzisiaj w południe ma — jak się dowiadujemy przed zamknięciem numeru — nastąpić spotkanie Kanclerza Hitlera z Mussolinim. Miejscem spotkania będzie przełęcz Brenner.**

Bliższe szczegóły tego doniosłego spotkania dwóch wielkich mężów stanu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Stanowisko Japonji wzmocniło się na zewnątrz wskutek Paktu Trzech Mocarstw.

(§) **Tokio**, 4 października. **W wywiadzie, udzielonym dziennikowi „Tokio Niczi Niczi" stwierdza przywódca nacjonalistów Nakao, że w związku z podpisaniem przez Japonję Paktu Trzech Mocarstw, stanowisko Japonji wzmocniło się na zewnątrz.**

Pakt ten nakłada na Japonję obowiązek podjęcia odpowiedniej akcji, mającej na celu urzeczywistnienie programu wielkoazjatyckiego obszaru życiowego. Gdyby akcja Japonji w tym względzie miała napotkać na przeszkody w postaci presji gospodarczej, natenczas Japonja **musiałaby wprowadzić w obszarze wielko-azjatyckim jak najostrzejszą kontrolę handlu**, a równocześnie niezbędne dla niej surowce sprowadzać z Indyj holenderskich i państw archipelagu malajskiego.

Jak podkreśla dziennik „Tokio Niczi Niczi" z japońskiego punktu widzenia, Pakt Trzech Mocarstw stanowi **silną ostoję przeciw krajom wrogo nastawionym dla Japonji.** Z powodu porażek w Europie, Anglja nie jest już w możności popierać Czang-Kai-Szeka.

Gayda o przyjaźni włosko-sowieckiej.

(—) **Rzym**, 4 października. **Virginio Gayda opisuje w środowym wieczornym numerze „Giornale d'Italia" długotrwałość i nierozerwalność przyjaźni włosko-sowieckiej.**

Oficjalny publicysta regimu włoskiego podkreśla przy tej sposobności aktualną porażkę propagandy angielskiej, która stara się trójprzymierze Berlin—Rzym—Tokio przedstawić **jako akcję dyplomatyczną, skierowaną przeciwko Rosji sowieckiej.**

Gayda oświadcza, że po uznaniu rządu sowieckiego de jure przez Włochy w dniu 7 lutego 1924 r. **nastąpiło zawarcie paktów przyjaźni, nieagresji i neutralności między Włochami i Rosją w dniu 2 września 1933 roku.**

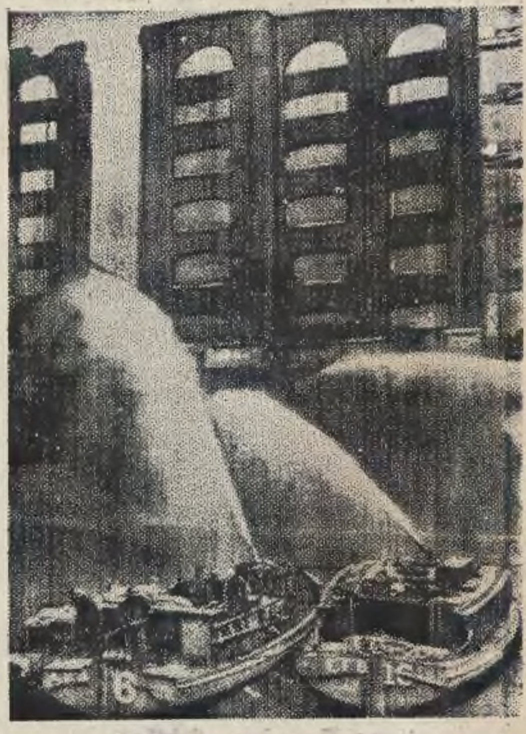
Pakt ten zobowiązuje obie strony do pielęgnowania w przyszłości przyjaznych stosunków, do nieprowadzenia wzajemnych wojen pod żadnym warunkiem, ani samodzielnie, ani w łączności z innemi państwami, oraz niezawierania żadnych traktatów politycznych, skierowanych przeciwko drugiej stronie. Włochy oddawna odrzuciły koncepcję prowadzenia wobec Rosji polityki wymuszonej izolacji.

Ogłoszenie Paktu Trzech Mocarstw.



W dniu 27 września minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, minister spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano i ambasador japoński w Berlinie Kurusu podpisali Pakt Trzech Mocarstw, między Niemcami, Włochami i Japonją. Zdjęcie nasze przedstawia moment podpisania paktu w wielkiej sali nowego urzędu kanclerskiego Rzeszy w Berlinie.

Płonący Londyn.



Szkody, wyrządzone przez bombardowanie Londynu podczas nalotów niemieckich bombowców, są olbrzymie. Zdjęcie nasze pokazuje fragment gaszenia pożaru w domu składowym na wybrzeżu Tamizy przez straż pożarną ze statków pożarniczych.

Zdecydowane stanowisko francuskiego gubernatora Madagaskaru.

(§) **Vichy**, 4 października. **W kołach dyplomatycznych mówi się o tem, że Anglicy nie odważyli się dotąd dokonać napadu na port Madagaskaru.**

Ponadto okazuje się, że pogłoski na temat przedstawienia przez Anglików ultymatywnego żądania pod adresem francuskich władz na Madagaskarze nie odpowiadają prawdzie, natomiast stwierdzono, iż **w okolicy Madagaskaru nieustannie krążą dwa okręty angielskie.**

Podobno francuski generalny gubernator miał się wyrazić w odniesieniu do Anglików, że w wypadku, gdyby wspomniane okręty angielskie zbliżyły się do brzegów Madagaskaru na odległość mniejszą niż 2? kilometrów, zdecyduje się na podjęcie walki z okrętami angielskiemi.

Francuski minister komunikacji potwierdza bombardowanie Francji.

(=) **Genewa**, 4 października. Jak donoszą z Vichy, francuski minister komunikacji Berthelot w czasie swojej niedawnej podróży inspekcyjnej nad północnem wybrzeżem Francji, miał sposobność przekonać się o tem, że **brytyjscy lotnicy bombowi zrzucają również w północnej Francji bezplanowe bomby na ludność cywilną i objekty niewojskowe.**

Minister po powrocie do Vichy oświadczył, że np. **w Le Havre** wśród ludności cywilnej **zaszło wiele wypadków zabicia i zranienia osób cywilnych.**

Lotnicy brytyjscy celowali na śródmieście i inne dzielnice miasta, nie posiadające żadnych objektów wojskowych. Dla ludności Le Havre fakt ten jest tem bardziej bolesny, że przecież przez szereg miesięcy kwaterowała ona w swych murach armję dawnych sprzymierzeńców brytyjskich.

300 zabitych podczas ostatniego bombardowania Gibraltaru.

(=) **Rzym**, 4 października. **Podczas ostatniego bombardowania Gibraltaru przez francuskie samoloty, przeszło 300 osób straciło życie** — jak donosi Radio Stefani. W większej części były to osoby wojskowe. W ciągu następnych dni wielu angielskich żołnierzy zdezerterowało z Gibraltaru. Przeciwko szeregowi oficerów angielskich, którzy w czasie bombardowania nie spełnili swych obowiązków, władze wdrożyły postępowanie dyscyplinarne.

Francuski transport konwojowany przepłynął koło Gibraltaru.

(§) **Vichy**, 4 października. Francuski transport konwojowany, jadący z Dakaru z zapasami oliwy, nasion oleistych i innych towarów kolonjalnych, przedarł się przez cieśninę morską koło Gibraltaru, a Anglicy nie odważyli się na zatrzymanie go, mimo, że był on konwojowany tylko przez dwa kontrtorpedowce. Spodziewają się tu powszechnie, że francuskiej flocie handlowej uda się nawiązać stałą komunikację z wybrzeżem zachodnio-afrykańskiem, aby przewieźć stamtąd do kraju olbrzymie zapasy towarów, nagromadzone wskutek angielskiej blokady.

Lotnicy brytyjscy zrzucili bomby na terytorjum szwedzkie.

(§§) **Berlin**, 4 października. **Bombowce brytyjskie w większej ilości usiłowały w nocy z 2 na 3 października dotrzeć aż pod Sund i Belt. Wszystkie, z wyjątkiem jednego, zostały w niedalekiej odległości na zachód od Kopenhagi zmuszone przez artylerję przeciwlotniczą do odwrotu.**

Ostatni samolot, lecąc na dużej wysokości, uniknął ognia artyleryjskiego i **zrzucił następnie bomby na terytorjum szwedzkie.** Jedna bomba spadła na park zamku w Malmoe, dalsze bomby wpadły do szwedzkich wód terytorjalnych.

Wypadek ten świadczy najlepiej, jak słabo orjentują się brytyjscy nocni lotnicy co do kierunku swych lotów i gdzie zrzucają bomby.

Czy Foreign Office będzie przeniesiony z Londynu?

(=) **Sztokholm**, 4 października. Jak tutejsze dzienniki donoszą z Londynu, rząd brytyjski, który dotychczas uporczywie sprzeciwiał się żądaniom niektórych przedstawicielstw dyplomatycznych, aby wyjechać z Londynu, obecnie zamierza zrezygnować z wszelkich względów prestiżowych i przenieść ministerstwo spraw zagranicznych do jakiegoś innego bezpieczniejszego miasta.

Tem samem korpus dyplomatyczny będzie miał sposobność opuścić stolicę.

Zatopiono parowiec holenderski.

(§) **Berno**, 4 października. „Daily Telegraph" donosi, że do Baltimore przybyło 12 rozbitków z zatopionego parowca holenderskiego „Schiedam" pojemności 5.918 tonn.

Obrót pieniężny między Niemcami a Hiszpanją.

Kraków, 4 października. Jak wiadomo, między Niemcami a Hiszpanją został podpisany niedawno układ handlowy, dzięki któremu **stosunki handlowe między obu państwami znacznie się ożywiły.** Wymiana towarów odbywa się w pierwszym rzędzie **przy pomocy komunikacji autobusowej**, która prowadzi przez terytorjum Francji.

Ostatnio została już w pełni uruchomiona i oddana do prywatnego użytku **linja kolejowa Paryż—Gandawa,** przyczem stacją wyjściową jest Essen. Podobnie uruchomiono już wielką magistralę Paryż—Marsylja, co umożliwi Niemcom **zwiększenie stosunków handlowych z krajami, położonemi nad morzem Śródziemnem.**

Wielkie zniszczenia powodują naloty niemieckiego lotnictwa na Londyn i Anglję południową.

Łodzie podwodne zatopiły 57.000 ton nieprzyjacielskich okrętów.

Berlin, 4 października. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Ataki lotnictwa kierowane były wczoraj znowu na Londyn i liczne, ważne ze względów wojennych objekty w Anglji południowej i środkowej. Bomby, zrzucone w Londynie za dnia wyrządziły wielkie szkody w urządzeniach kolejowych w centrum miasta, jak również w dokach i urządzeniach portowych w łuku Tamizy.

Na wielu lotniskach w Anglji południowej i środkowej udało się przez celne trafienia zniszczyć hangary i koszary oraz cały szereg samolotów. W kilku południowo-angielskich portach, jak np. Swansea, Newgay i Weymouth trafienia ciężkiego kalibru spowodowały pożary w urządzeniach fabrycznych, epichlerzach i składach nafty.

Od strony południowo-zachodniego cyplu Irlandji zaatakował jeden z samolotów bojowych brytyjski okręt franchtowy, który skutkiem celnego trafienia w urządzenia maszynowe pozostał na miejscu z płonącym ładunkiem.

Łódź podwodna, pod dowództwem porucznika żeglugi morskiej Jeniecha, zatopiła podczas jednej wyprawy łącznie 8 uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych, pojemności 42.644 ton. Tem samem porucznik żeglugi morskiej Jeniech jedynie podczas dwóch wypraw na nieprzyjaciela zniszczył 82.644 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego.

Inna łódź podwodna zatopiła uzbrojony brytyjski okręt handlowy „Highland Patriot" pojemności 14.172 ton.

Kilka nieprzyjacielskich samolotów dokonało nalotu na północny i zachodni teren graniczny Rzeszy, jak również na obsadzone obszary i zrzuciło bomby, nie wyrządzając żadnej szkody wojskowej, ani w przemyśle wojennym. W jednem miejscu została trafiona unieruchomiona fabryka. Kilka samolotów, które nadleciały nad Berlin, zostało odpartych przez ogień artylerji przeciwlotniczej i zmuszonych do zmiany swego pierwotnego kierunku ataku. Na północ od stolicy Rzeszy artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła brytyjski samolot bombowy, który spadł w płomieniach.

Wczorajsze łączne straty przeciwnika wynosiły 6 samolotów, 7 samolotów niemieckich zaginęło.

Pewna grupa eskadry bojowej pod dowództwem majora Petersena, która wyróżniła się już podczas kampanji norweskiej, zatopiła w ostatnich 6 tygodniach na dalekich, przeprowadzanych bez względu na pogodę nalotów na nieprzyjaciela, które nieraz rozciągały się głęboko w Atlantyk, okrągło 90.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętów handlowych, a ponad 40.000 ton poważnie uszkodziła, nieraz niskiemi nalotami na silnie zabezpieczone konwoje.

Włoski komunikat wojskowy.

Rzym, 4 października. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W Afryce wschodniej nieprzyjacielski nalot na Gura nie spowodował żadnych strat ani ofiar. Dwa samoloty zostały zestrzelone. Dalsze naloty na El Uak i Buna (Keyna), jak również na Assab spowodowały śmierć 3 osób i zranienie 9. Szkoda materjalna jest nic nie znacząca.

Bezsilność władz i kompletne zamieszanie w Londynie.

(=) **Sztokholm**, 4 października. **Władze, a w szczególności nowo mianowani komisarze, okazali się bezsilni.** Stan niepewności wzrasta. Na każdym kroku panuje chaos. Taki obraz sytuacji w Anglji malują sprawozdania dzienników **„Daily Herald"** i **„Daily Mail"**, jak to wynika z depeszy, otrzymanej we środę z Londynu przez „Goeteborger Handel und Schiffahrts-Tidningen".

W szczególności dzienniki londyńskie piszą, że **Londyn liczy obecnie około 100 tysięcy bezdomnych.** Liczne rzesze tych nieszczęśliwych musi niejednokrotnie po 10 km wędrować od władz do władz, aby otrzymać choćby tylko informację w sprawie pomocy. „Daily Herald" stwierdza w związku z tem dosłownie co następuje: „Niezadowolenie mas jest iskrą, która może rozpętać pożar buntu".

„Daily Herald" w artykule wstępnym wyraża oburzenie z tego powodu, że nie poczyniono żadnych przygotowań na obecną sytuację. Minister komunikacji w rządzie Chamberlaina kapitan Wallace został w czerwcu br. mianowany komisarzem na m. Londyn. Wówczas oświadczył on, że **ludność Londynu musi okazać odwagę, zimną krew i zdecydowanie.**

Ludność Londynu zastosowała się do tych wskazówek. Ale Wallace spełnił tylko połowicznie pokładane w nim nadzieje. Z tego powodu dodano mu jeszcze trzech dalszych komisarzy. Trzecim komisarzem, który został mianowany dopiero w ubiegły wtorek, jest **admirał sir Edward Evans.**

„Daily Herald" zwraca uwagę, że ci t. zw. „dyktatorzy" nie posiadają bynajmniej dyktatorskiej pełni władzy. Wprost przeciwnie, muszą oni kołatać o radę i zezwolenia u setek władz, w tem w 6-ciu tylko ministerstwach, 5 radach hrabstw, 28 urzędach powiatowych i 101 władzach komunalnych.

Setki tysięcy Londyńczyków — stwierdzają w dalszym ciągu dzienniki — żyją w najgorszych warunkach, które można porównać chyba tylko z warunkami na froncie we Flandrji w czasie wojny światowej. Niemieckie ataki zdemaskowały „pomnikowe niedołęstwo" władz brytyjskich.

Zupełnie tego samego zdania jest **„Daily Mail".** Domaga się on wyczerpującego sprawozdania od ministra spraw wewnętrznych w sprawie zarządzeń rządu brytyjskiego. Cały szereg członków parlamentu odbył konferencję z dyktatorami. Postawiono tam olbrzymie masy ludzi i nie zaniedbano niczego, aby zagrozić ostrą krytyką w parlamencie. Niezadowolenie w kołach politycznych Londynu nieustannie wzrasta.

Ustawy żydowskie we Francji

B. francuski minister spraw wewnętrznych Pomaret aresztowany.

(§) **Vichy**, 4 października. **Według informacyj tutejszych w dniu wczorajszym aresztowany został b. minister Pomaret. — Był on ministrem pracy w gabinecie Daladiera, a w pierwszym gabinecie Petaina, który wniósł prośbę o zawieszenie broni, piastował stanowisko ministra spraw wewnętrznych.**

Na temat powodów jego aresztowania mówi się w Vichy, że był on tym, który udzielił zezwolenia na wyjazd okrętu z uciekinierami „Marseille", na pokładzie którego — jak wiadomo — liczne polityczne osobistości wyjechały do Maroka.

Dziś oświadczono w tutejszych kołach powiadomionych, że **dekret antyżydowski rządu francuskiego został ostatecznie uchwalony na radzie ministrów we wtorek.** Dekret tem ma stanowić najostrzejszą ustawę, jaką kiedykolwiek rząd francuski wydał przeciwko cudzoziemcom lub naturalizowanym cudzoziemcom. Ma on objąć około 500.000 żydów, z czego **200.000 ma zostać wydalonych do swych macierzystych krajów.**

Wymienione koła uważają za prawdopodobne, że w Południowej Francji zostaną urządzone **obozy koncentracyjne dla żydów,** których kraje macierzyste nie będą chciały przyjąć z powrotem. Ponadto **żydzi mają być wykluczeni z wszystkich akademickich zawodów**, z wyjątkiem osób szczególnie zasłużonych dla Francji podczas wojny.

Minister Farinacci opuścił Berlin.

(§§) **Berlin**, 4 października. Królewsko-włoski minister stanu Roberto Farinacci, który na zaproszenie ministra Rzeszy dra Goebbelsa i szefa prasowego Rzeszy dra Dietricha bawił ostatnio w Berlinie, w środę wieczorem wraz z otoczeniem opuścił pociągiem specjalnym stolicę Rzeszy.

Wzrastające antybrytyjskie nastroje w krajach arabskich.

(=) **Sztokholm**, 4 października. Szwedzki dziennik „Stockholms Tidningen" omawia w artykule wstępnym niepokoje w świecie arabskim, przyczem stwierdza, że Egipt, Arabja-Sauda, Irak i Jemen stanowią państwa arbskie, w których dominują mniej lub więcej zaostrzone nastroje antybrytyjskie. Specjalnie wrogo nastawiony wobec Anglików jest Ibn Saud. Powszechnie jest on uważany za człowieka, który mógłby proklamować świętą wojnę przeciwko Anglikom.

Również w Egipcie przeważają nastroje antybrytyjskie, mimo że Anglicy wywierają potężny nacisk finansowy i gospodarczy. Król Faruk, który pomimo młodości jest władcą świadomym swych celów, nie żywi również — zdaniem dziennika — specjalnej miłości do Anglji. Cały świat arabski — kończy „Stockholms Tidningen" — zdaje się coraz bardziej zbliżać do kombinacji wrogiej wobec Anglji.

Załoga szwedzkiego parowca odmówiła wyjazdu do Londynu.

(§) **Nowy Jork**, 4 października. Jak donoszą z Hoboken w stanie New Jersey, załoga szwedzkiego parowca „Canada" na znak protestu przeciw planowanej podróży do Londynu gremjalnie opuściła pokład.

„Canada" obsługiwała dawniej jedną z dawnych linij polskich, która podporządkowała się admiralicji brytyjskiej.

Przed zakończeniem prac w sprawie nowej granicy sowiecko-fińskiej.

(=) **Helsinki**, 4 października. Po zakończeniu szczegółów technicznych w sprawie ustalenia nowej granicy fińsko-sowieckiej, członkowie fińskiej komisji granicznej powrócili do Helsinek.

Stwierdzili oni, że rokowania wobec życzliwego stanowiska komisji sowieckiej miały przebieg życzliwy i zadawalający. Z początkiem grudnia można się liczyć z ostatecznem zakończeniem wszystkich prac granicznych.

Defilada Żelaznej Gwardji przed generałem Antonescu.

(§) **Bukareszt**, 4 października. Wódz Żelaznej Gwardji Horea Sima wydał odezwę, wzywającą wszystkie „Zielone Koszule" do wzięcia udziału w wielkiej defiladzie przed szefem państwa gen. Antonescu w Bukareszcie w dniu 6 października na uroczystość zwycięstwa, odniesionego przed miesiącem.

Skomplikowane pokrewieństwo.

(FRASZKA)

Magistracki urzędnik krótkiem kiwnięciem głowy odpowiedział na ukłon Pawła Kabata, który przyszedł zameldować, że mu się urodziła córka, której na imię dał Małgorzata.

— Winszuję. — bąknął urzędnik według zwyczaju, — nazwisko pańskie?

— Paweł Kabat.

— Imię żony?

— Małgorzata.

— Z domu?

— Krabelska, a jako rozwódka... Piętka.

— Imię pańskiego ojca?

— Jakób.

— Żyje?

— Tak jest, żyje.

— Ma pan jeszcze co do powiedzenia?

Paweł Kabat kiwnął potakująco głową i rzekł:

— Jeśli wolno, to bardzobym prosił, żeby mego ojcostwa nie wpisywać do ksiąg.

— Dlaczego? — zapytał urzędnik ostro.

— Bo to pociągnęłoby za sobą wielkie zawikłania, — odrzekł Kabat żałośnie. — Ale gdyby się bez tego nie obeszło...

— To niemożebne. muszę to wpisać do ksiąg, — rzekł urzędnik. — Proszę poczekać, zaraz zajrzę do księgi ze spisem ludności.

Otworzył dotyczącą księgę i mówi:

— Jest!... Małgorzata Kabatowa, a pan zapisany tu jako ojciec... Jak się nazywa dziadek tego dziecka?

— Jakób Kabat, lat 47.

— Dobrze. A czy mała Małgorzata ma rodzeństwo?

— Ma, ale tylko przyrodniego brata.

— Imię?

— Jakób Kabat, lat 47.

— To przecież jest jej dziadek!

Paweł Kabat wzruszył ramionami.

— Jak pan uważa, — odrzekł — ostrzegałem pana przecie, ale proszę... Jakób Kabat jest dziadkiem Małgorzatki, ale zarazem i jej bratem przyrodnim.

Urzędnik przymrużył oczy, zastanawiając się, poczem zapytał:

— Nie rozumiem... W jakim stosunku stoi on do pana?

Paweł Kabat uśmiechnął się smutno i rzekł:

— Jest moim ojcem, teściem i moim pasierbem... Tak jest, a nawet własnym dziadkiem.

W tym momencie urzędnik zdębiał ze zdumienia. Przyszło mu na myśl, że ma przed sobą warjata. Dał więc nieznacznie znak woźnemu, żeby zawezwał lekarza z urzędu zdrowia publicznego. W międzyczasie jednak musiał w jakiś sposób zająć klienta, bo się zaczął trochę bać młodego, silnego, barczystego mężczyzny. Odezwał się więc z ugrzecznieniem:

— Aha, teraz rozumiem... Jakób Kabat jest swoim własnym dziadkiem. Czy oprócz pana ma on jeszcze więcej dzieci?

Paweł Kabat kiwnął potakująco głową:

— Jeszcze jednego syna, który jest moim wnukiem.

Urzędnik uśmiechnął się dobrotliwie i odrzekł:

— Pan zapewne chciał powiedzieć: bratem pana.

— Tak jest, moim przyrodnim bratem, a zarazem moim wnukiem. Jeśli to pana interesuje, to dodam, że mu jest Karol na imię... biedak.

— Dlaczego biedak? — zapytał urzędnik.

— Bo widzi pan, to jest tak: — ciągnął dalej Paweł Kabat z bolesnym wyrazem twarzy, — ja jestem przyrodnim bratem Karola, a zarazem jego dziadkiem, bo jego matka jest moją babką, a jego babka, jego przyrodnią siostrą, zaś ojciec jego jest jego pradziadkiem, a Małgorzata, tj. moja nowonarodzona córeczka Małgorzatka, jest jego siostrzenicą i ciotką.

Tymczasem nadszedł lekarz urzędowy, który przez chwilę przysłuchiwał się milcząco rozmowie i kiwając głową, położył rękę na ramieniu mówiącego i rzekł:

— Niech pan sobie dalej nie łamie głowy, panie Pawle, bo przyjdzie pan jeszcze i na to, że pańska ciotka jest pańską córką.

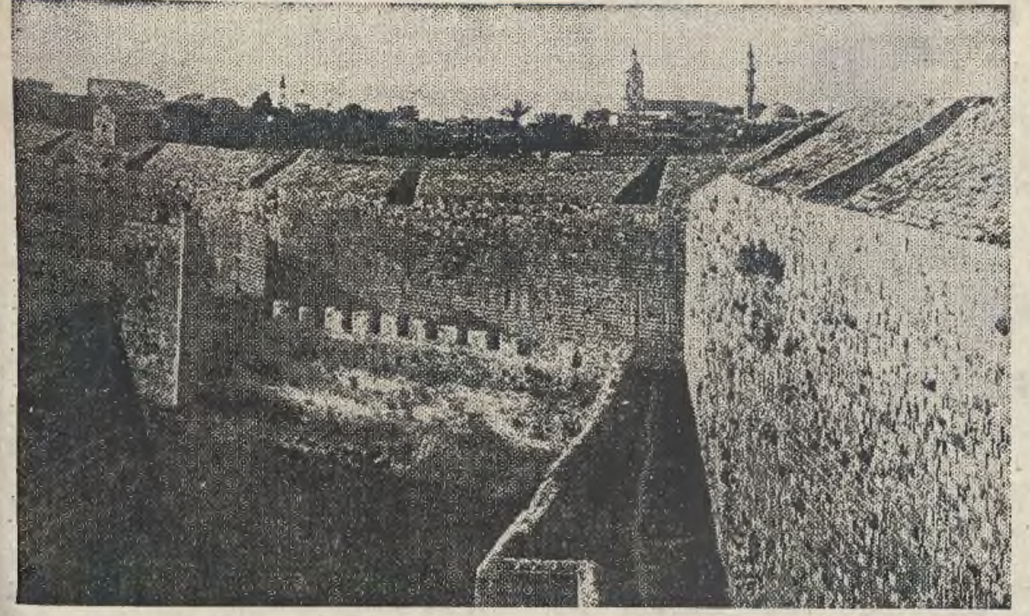
— I tak jest rzeczywiście, — odrzekł Paweł z przygnębieniem.

— Dosyć! — odezwał się lekarz, — niech pan idzie spokojnie do domu.

— Ależ to warjat, panie doktorze, — odezwał się urzędnik, — trzeba go zamknąć!

— Nie, panie, on jest zarówno przy zdrowych zmysłach, jak pan, albo ja, — odparł lekarz. — Znam całą rodzinę Kabatów. Była ona bardzo szczęśliwa aż do czasu, gdy pewnego dnia, ojciec tego biedaka, Jakób Kabat, ożenił się z Małgorzatą Piętkową, zaś Jakób, ten co tu był, ożenił się z matką Małgorzaty Piętkowej... Obie kobiety miały dzieci, no, i z tego powstały te skomplikowane pokrewieństwa. Mogę to panu jeszcze dokładniej wyjaśnić...

— Nie, panie doktorze, dziękuję, dosyć już tego, — zawołał urzędnik, — bo wkońcu, to sam gotów jestem zbzikować.



Fortyfikacje na wyspie Rodos.



Blok gmachów zakonu Joannitów na wyspie Rodos.

Czem jest włoski Dodekanez

Kraków, 30 września.

Dopiero faszystowskie Włochy przypomniały sobie o swojej roli na morzu Śródziemnem, jaka grały setki lat temu. Naród włoski z natury rzeczy dobrze obeznany z morzem, prowadzący od wieków bogaty handel z Genui, Wenecji, Neapolu, Palermo i wielu innych miast, **odegrał na bliskim Wschodzie a przedewszystkiem w Małej Azji niezwykle ważną rolę.** Przecież udział jego w wojnach krzyżowych, które były niejako pierwszą wielką próbą kolonizacji dalekiego lądu, był bardzo znaczny, choćby z tego powodu, że geograficznie była Italja najbliższą tym krajom.

Wspaniałym rozdziałem tej ekspansji kulturalnej Zachodu prowadzonej jak powiedzieliśmy w wielu wypadkach przez Włochów, jest walka rycerskiego zakonu Św. Jana Jerozolimskiego, zwanego **popularnie najprzód zakonem rycerzy Rodyjskich,** a następnie kawalerów Maltańskich.

Zakon ten założony podczas jednej z wypraw krzyżowych przez włoskich kupców Amalfi, począł się wkrótce odznaczać niezwykłą energją, odwagą i zdolnościami kolonizacyjnemi. Zadaniem jego było jak resztą wszystkich innych zakonów tego rodzaju, t. j. zakonu Św. Grobu, zakonu Panny Marji, czyli kawalerów krzyżowych, a następnie i późniejszych jak zakonu Matki Boskiej z Góry Karmel,

rozszerzanie wiary katolickiej i kultury zachodniej na Wschód.

Walki zakonu rodyjskiego z Turkami zyskały sobie sławę w całym świecie. Mała garstka rycerzy opierała sie przez wieki olbrzymiej przewadze tureckiej. a **okręty wojenne tego zakonu podejmowały bitwy z wielkiemi galerami tureckiemi,** obsadzonemi świetnymi łucznikami i ziejącemi ogniem z armat. Przez dwieście lat trwa ta walka, aż do roku 1522, kiedy wkońcu zakon rodyjski musi poświęcić swoją wyspę i przenosi się na wyspę Maltę. Mimo to jednak posuwa się o 130 km na Wschód i zachowuje w swojem ręku Castelrosso, leżący bezpośrednio przy brzegu Małej Azji.

Po wyjściu Dodekanezu z posiadania zakonu maltańskiego Wschód znów posuwa się groźnie w stronę Europy.

Dopiero w końcu XIX wieku dochodzą Włochy do przekonania, że nie mogą ograniczać swej roli politycznej jedynie na Europę, lecz muszą podjąć dawne wyprawy na Wschód, gdyż tak nakazuje im

logika dziejowa i naturalna ekspansja.

Pierwsza próba zdobycia ziemi w Afryce, a mianowicie wojna z Abisynją w roku 1896 kończy się niepowodzeniem, ale już kilkanaście lat później, bo w roku 1912 dochodzi **do wojny między Włochami a Turcją,** przyczem Włochy zdobywają Trypolis, który już poprzednio również był terenem ich ekspansji ekonomicznej i handlowej.

Od tego czasu coraz silniej dążą Włochy do stworzenia sobie na morzu Śródziemnem punktów oparcia. Ciągłe naprężenia stosunków między Włochami a Turcją są oczywiście na rękę Francji i Anglji, ale **Mussolini dochodzi do przekonania, że należy z tem skończyć i stworzyć jasną sytuację.** Polityka państw zachodnich w tej dziedzinie była oddawna bardzo dwuznaczna, gdyż przyrzeczono podczas wojny światowej Włochom nabytki terytorjalne w Azji Mniejszej, w tej właśnie części, która graniczy z Dodekanezem. **Wkońcu w r. 1928 wyjaśnił Mussolini tę sprawę w pakcie neutralności z Turcją, zyskując uznanie posiadania Dodekanezu, a zapewniając jej ze swej strony uznanie integralności terytorjum w Małej Azji.**

W roku 1939 dochodzi znowu między Włochami a Grecją do paktu przyjaźni, który również przyczynia się do wyjaśnienia sytuacji we wschodniej części morza Śródziemnego. W ten sposób zapewnili sobie Włosi spokojne posiadanie tych licznych wysepek, które wprawdzie jako takie nie stanowią zbytniego bogactwa, są natomiast

ważnym punktem strategicznym

i pozwalają zarówno lotnictwu włoskiemu jak też flocie posiadać oparcie na morzu Śródziemnem.

Najważniejszą wyspą Dodekanezu jest oczywiście samo Rhodos. Jest to wyspa niewielka, obejmująca 1.500 km. kwadr. i 140.000 mieszkańców, natomiast jest niezwykle ciekawa, jako zabytek historyczny, gdyż na każdym kroku spotykamy tutaj pamiątki z czasów wojen krzyżowych, względnie z czasów kiedy Włochy i zakon rodyjski były najbardziej wysuniętą placówką europejskiej kultury na Wschodzie. Znajduje się tam przedewszystkiem niezwykle piękny pod względem architektonicznym stary szpital zakonny, o długich, sklepionych galerjach, w których zwracają uwagę ciekawe pomniki z czasów rzymskich. stoją tam

do dziś dnia olbrzymie mury i baszty fortyfikacyjne,

które tylokrotnie odparły najazd i ataki tureckie, na morze skierowane są stare armaty z XVI wieku, pamiętne licznemi bitwami morskiemi, które się w okolicy rozegrały. Poza temi zabytkami wojennej przeszłości.

posiada Rodos oczywiście niezwykle współczesne urządzenia wojskowe,

które czynią z niego tak ważną placówkę strategiczną.

Ale też za czasów rzymskich jest ta wyspa sławną, dzięki szkołom filozoficznym i retorycznym, w których kształcą się tacy ludzie jak Cyceron, Juljusz Cezar, Augustus i wielu innych.

Na wyspie Kos urodził się Hippokrates,

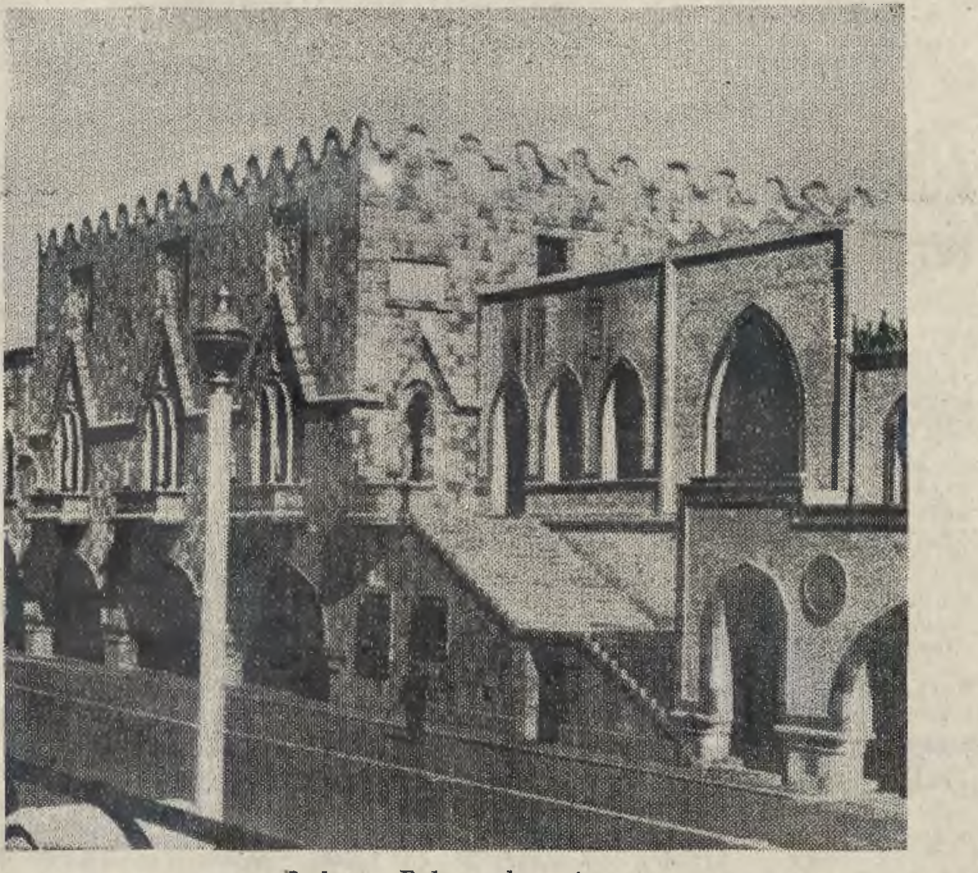
ojciec medycyny ówczesnej, który już wtedy zwrócił uwagę na liczne lecznicze źródła wyspy. Nierzadko też spotyka się na wyspie Rodos cenne wykopaliska z tych czasów, które znajdują się w tamtejszem muzeum i przypominają, że ten zakątek ziemi również **stał w swoim czasie pod wpływem i panowaniem Imperjum Romanum.**

Dodekanez czyli „12 wysp" składa się z tak zwanych Sporadów obejmujących 35 małych wysepek oraz wyspy Castellrosso z 22 wysepkami. **Wszystkie te wyspy obejmują razem 2.700 km. kw. i są jeszcze dosyć rzadko zaludnione.**

Od roku 1936 powierzył król włoski stanowisko gubernatora tych wysp znanemu faszyście Cesare Maria de Vecchi, który brał udział w tworzeniu się faszyzmu w Piemoncie, był członkiem kwadrumwiratu w czasie marszu na Rzym, i wielce się przyczynił się do wielkości Włoch. Te „Isole Italiane dell Egeo" są więc ważnym bastjonem potęgi Włoch przeciwważącym wpływ angielski na morzu Śródziemnem, opierający się na Cyprze, Haifie i Aleksandrji.

Jeżeli chodzi o ludność Dodekanezu, to jest ona częściowo włoska, częściowo zaś grecka z pewnemi nalotami tureckiemi, co do kultury zaś tych wysp, to nosi ona na sobie wybitne cechy włoskie, gdyż jak powiedzieliśmy dzieje tego kawałka ziemi urabiane były przez Włochów.

xz.



Rodos — Pałac gubernatora.



Znany pomnik na Rodos.

W kilku wierszach.

Na zaproszenie niemieckiego ministra wyżywienia i rolnictwa R. Waltera Darre przybywa 7 bm. do Berlina minister rolnictwa królestwa Bułgarji Bagrianoff na dłuższy pobyt do Niemiec.

* * *

Minister Rzeszy dr Goebbels przyjął we czwartek nowo mianowanego posła Iranu Mousa-Noury Esfandiary.

* * *

Jak donosi medjolański dziennik wieczorny „Sera" z Nowego Jorku, władze brytyjskie na Antylach aresztowały deputowanych francuskich Carde i Revoie, którzy na polecenie marszałka Petaina zamierzali udać się z Martyniki samolotem do Stanów Zjednoczonych i przerwali podróż w jednym z portów lotniczych na Antylach.

* * *

„New York Journal" podkreśla zaskoczenie w Waszyngtonie po otrzymaniu wiadomości o dojściu do skutku Paktu Trzech Mocarstw, przyczem uważa, że niektóre czynniki rządowe sądziły, iż djablik drukarski przeinaczył Hiszpanję (Spain) **na Japonję.**

Najbardziej na północ wysunięta linja autobusowa na świecie zostaje w najbliższym czasie otwarta w Norwegji. Będzie to mianowicie ostatni odcinek linji z Mosjöen przez Narwik i Tremsö do Kirkenes. Na odcinku tym będą kursowały 3 autobusy. W Mosjöen będą one miały połączenie z pociągami do i z Oslo.

* * *

Izba meksykańska przyjęła zatwierdzony już przez senat wniosek o ogłoszenie dnia 18 marca jako daty wywłaszczenia zagranicznych towarzystw naftowych świętem narodowem, ponieważ w ten sposób uzyskano gospodarczą niezależność Meksyku.

O 40 proc. podwyższono taryfę za przejazd Kanałem Sueskim.

(§) **Sztokholm,** 4 października. We wtorek opublikowano w Londynie informację **o podwyższeniu taryfy przewozowej przez Kanał Sueski o 40 proc.,** z tem, że nowa taryfa obowiązywać będzie od 1 stycznia 1941 r. **Podwyższenie taryfy da się przedewszystkiem we znaki żegludze neutralnych państw śródziemnomorskich.** Fakt ten usprawiedliwia się w Londynie tem, że wskutek przystąpienia Włoch do wojny, obniżyły sie dochody z tego źródła.

Katastrofalny pożar strawił wieś w Anatolji.

(=) **Istambuł,** 4 października. **We wsi Simav, położonej niedaleko miasta Uszak w zachodniej Anatolji, wybuchł katastrofalny pożar, który strawił wszystkie zabudowania w liczbie 250.**

Ponadto pastwą pożoru padły stajnie i inne zabudowania gospodarcze, przyczem zaginął cały żywy inwentarz. Dotychczas nie zanotowano ofiar wśród mieszkańców wsi.

Co zrobić z kawą?

Madryt, 4 października. Co zrobić z kawą? — oto zagadnienie, nad którem zastanawiają się eksporterzy krajów południowo-amerykańskich, a zwłaszcza Brazylji. Jak wiadomo **zostały tam zgromadzone olbrzymie zapasy kawy, których nie można obecnie eksportować,** z powodu toczącej się na kontynencie europejskim wojny. Obradujący eksporterzy zdecydują się prawdopodobnie **użyć kawy jako środka opałowego,** a kto wie, czy część zapasów nie pójdzie — jak ongiś — **na dno morza.**

Rynek pieniężny w Anglji.

Sztokholm, 4 października. Angielski funt szterling i **wszystkie papiery wartościowe wykazują dalszą tendencję do spadku.** Amerykańskie koła finansowe odnoszą się do tego faktu bardzo pesymistycznie. Położenie angielskich finansów jest uważane za **najcięższe w całej historji państwa brytyjskiego.** Zgodnie z opinją amerykańskich kół gospodarczych, bez względu na wynik współczesnej wojny, Anglja jest już gospodarczo zrujnowana.

KRONIKA

Mgła.

Kraków, 4 października.

Po zimnym i deszczowym wrześniu doczekaliśmy się pogodnego października.— Rano grube zwały mgły otulają miasto, a słońce musi przez szerg godzin walczyć, zanim przedrze się przez pokłady mgły. — Mamy za to od południa piękną słoneczną pogodę, która pod wieczór przechodzi niemal w letnią, upalną atmosferę.

W czasach obecnych ta poprawa pogody jest wprost dobrodziejswem niebios, gdyż z jednej strony umożliwia zebranie ostatnich plonów z pól, przedwszystkiem ziemniaków. a z drugiej pozwala na zaoszczędzenie węgla. Mamy więc okres „babiego lata“, które powinno się utrzymać do końca października w myśl tradycji o pięknej, polskiej jesieni.

Ponowne uruchomienie sanatorjum przeciwgruźliczego.

(pwp) **Kraków,** 4 października. W ostatnich dniach uruchomiono w Generalnem Gubernatorstwie sanatorja dla osób, chorych na płuca narodowości polskiej.

I tak główny Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie uruchomił **w Otwocku** i **Rudce** pod Warszawą sanatorja dla gruźlików, w których znajdzie pomieszczenie narazie 40 osób. Niebawem otwarte zostanie **w Radziszowie pod Krakowem** sanatorjum dla chorych na płuca. Ponadto czynne będą zakłady lecznicze dla reumatyków w Busku.

Składanie podań o pozostawienie żydów w Krakowie.

Kraków, 4 października. Wszyscy kierownicy przedsiębiorstw oraz niemieckie placówki urzędowe, które nie postarały się jeszcze o zezwolenie na pobyt w Krakowie dla swych żydowskich urzędników i sił roboczych **mogą po raz ostatni wnosić tego rodzaju pisemne wnioski do 16-go października br. do biura Starosty miejskiego,** Wnioski należy przesłać pocztą.

Ferma hodowli drobiu w Piaskach.

(pwp) **Radom,** 4 października. W związku z dalszą organizacją w dziedzinie gospodarstwa rolnego, otwarto w Piaskach pod Kielcami w obecności przedstawicieli władz powiatowych nowy zakład tuczenia drobiu, podległy Wydziałowi Wyżywienia i Rolnictwa przy szefie okręgu radomskiego. Hodowla drobiu ma na celu zabezpieczenie Generalnego Gubernatorstwa w żywność, zaś otwarta w Piaskach ferma służyć będzie przedewszystkiem tuczeniu gęsi.

Czas letni obowiązuje nadal.

(pwp) **Kraków,** 4 października. **Przewidziana zmiana obowiązującego obecnie czasu letniego na czas normalny (środkowo-europejski), która miała nastąpić w nocy z 5 na 6 października br. została odwołana, to znaczy, że nadal obowiązywać będzie czas letni.**

Nie należy zatem jak o tem doniesiono przestawiać w nocy z 5 na 6 października wskazówek zegarowych z godz. 3-ciej na 2-gą. Utrzymanie w mocy czasu letniego okazało się praktyczne z bardzo wielu względów.

Polskie szkolnictwo
w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 4 października.

(pwp) Szkolnictwo w Generalnem Gubernatorstwie przeżyło ostatnio gruntowną reorganizację. Poza istniejącemi już szkołami, powstał szereg nowych **fachowych zakładów naukowych** w rodzaju szkół muzycznych, **szkół gospodarstwa domowego** dla dziewcząt, oraz **szkół rolniczych,** z których większość czynna jest od września bież. roku, a nadto wiele **szkół przemysłowych, rzemieślniczych i fachowych** w szerokim tego słowa znaczeniu. Stanowi to niejako dowód, że przy reorganizacji naszego szkolnictwa **pomyślano przedewszystkiem o wiedzy praktycznej,** by w przyszłości umożliwić młodzieży szkolnej

wybór praktycznego zawodu.

Tak więc w szkołach handlowych i przemysłowych wykładany będzie język niemiecki, aby absolwentom ułatwić **jednoroczny okres doszkolenia praktycznego i pracy odbywanej obowiązkowo w Niemczech.** Synowie rolników będą mogli po ukończeniu nauki w szkołach rolniczych wykorzystać nabyte tam umiejętności i uprawiać glebę i wyciągać z niej w sposób racjonalny korzyści. Ostatnio powstał w Nowym Targu nad Dunajcem

specjalny zakład naukowy dla górali,

w którym pobierać będą naukę uprawy roli i gospodarki dostosowanej do terenu i klimatu. W Zakopanem wznowiono działalność szkoły przemysłu zdobniczego i uczelnia ta jest nadal czynna.

Godną podkreślenia inowacją jest

zorganizowanie specjalnego szkolnictwa żydowskiego.

które to zadanie powierzono radom żydowskim. Urządzenie, nauka i opieka nad wspomnianemi szkołami uzależniona jest całkowicie od wspomnianych rad. W ten więc sposób załatwiono sprawę szkolnictwa żydowskiego, wobec czego żydzi będą mogli dbać o naukę młodzieży żydowskiej w odosobnionem kole, zdala od młodzieży polskiej, przyczem nie będą mieli możności zaszczepiać tej ostatniej demoralizujących idei.

W chwili obecnej czynnych **jest na terenie Generalnego Gubernatorstwa 4.491 szkół i zakładów naukowych.** Kiedy obecnie wprowadzono obowiązek uczęszczania do szkół, wyłoniła sie konieczność ich rozszerzenia, ponieważ na naukę zgłosiły się **odrazu dwa roczniki.** I tak np. do jednej ze szkół w Radomiu. w której uprzednio pobierało naukę 80 dzieci, zgłosiło się około 200. W zwązku z powyższem dał się odczuć **dotkliwy brak sił nauczycielskich,** wobec czego musiano utworzyć nowe seminarja nauczycielskie. Spora liczba sił nauczycielskich, stanowiąca poważną rezerwe w tym zawodzie, **otrzymała z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym pracę i możność utrzymania się.**

Niezależnie od nowo-powstałych szkół zawodowych **program nauczania w pozostałych szkołach nie uległ zasadniczym zmianom.** Podobnie, jak poprzednio, na pierwszem miejscu stoi nauka religji. Pozatem ukazuje się obecnie

nowe pismo szkolne „Ster“,

pomyślane głównie, jako pomoc naukowa dla klas niższych szkół powszechnych. Aczkolwiek wprowadzenie tego pisemka nie zostało należycie docenione. to należy stwierdzić, że w tym kierunku **spotyka się ono ze zrozumieniem kół nauczycielskich.** Wreszcie wypada podkreślić, że zaistniała już współpraca władz szkolnych z nauczycielstwem, która zdąża ku poprawie. Przed szkolnictwem stoją olbrzymie zadania, które zczasem będą mogły być pomyślnie rozwiązane.

Zimowy rozkład jazdy na Kolei Wschodniej
wchodzi w życie z dniem 6-go października.

(pwp) **Kraków.** 4 października. **Jak donosi Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej, z dniem 6 października wchodzi w życie nowy zimowy rozkład jazdy. Od godziny 0.00 pociągi kursować będą według nowego rozkładu jazdy.**

Nowy rozkład jazdy przewiduje szereg ważnych i korzystnych zmian i ulepszeń. Przedewszystkiem podkreślić należy **przyspieszenie biegu pociągów na przeważnej części odcinków,** wobec czego czas podróży ulegnie znacznemu skróceniu. I tak, pociągi pospieszne na linji **Kraków—Warszawa** (przez Tunel), **Warszawa—Chełm,** oraz pociąg ekspresowy **Kraków—Przemyśl Niemiecki,** przebiegać będą o godzinę krócej niż dotychczas, zaś pociąg pospieszny **Kraków—Chełm** (przez Rozwadów) o dwie godziny krócej.

W związku ze zmianą rozkładu jazdy i wobec przyspieszenia biegu pociągów jeszcze raz dokładnie skontrolowano wszystkie możliwe połączenia kolej. zarówno w ruchu lokalnym, jak i dalekobieżnym. Mimo wysokich kosztów utrzymania personalu ruchowego, wprowadzono **kilka nowych pociągów** w wypadkach, gdzie to okazało się koniecznem, względnie gdy chodziło o wzmożenie ruchu wycieczkowego do miejscowości turystycznych.

Szczegóły odnośnie do powyższych połączeń podaje **nowy kieszonkowy rozkład jazdy,** wydany przez Gener. Dyrekcję Kolei Wschodniej. Ten kieszonkowy rozkład jazdy, którego objętość została znacznie rozszerzona, jest do nabycia w kasach biletowych w cenie 50 gr.

O mających się wprowadzić pociągach należy nadmienić co nastepuje:

Na linji **Warszawa—Berlin** kursować będzie nowa para dziennych pociągów pospiesznych z połączeniami w Kutnie do Bydgoszczy i Gdańska, oraz z powrotem, dalej para pociągów pospiesznych o znaczeniu międzynarodowem między **Berlinem i Moskwą** przez **Warszawę i Małkinię.**

Na linji **Warszawa—Gdańsk—Królewiec** przyspieszony pociąg osobowy Warszawa-Królewiec i z powrotem z przesiadaniem w Allenstein. Bieg tych pociągów będzie aktualny dopiero po ukończeniu budowy mostu kolejowego nad Bugiem w Wyszkowie.

Dzięki przyspieszeniu pociągów D 205/206 na linji Kraków—Tunel—Warszawa i E 252/251 na linji Warszawa—Gdańsk—Królewiec uzyskano obecnie **nowe dzienne połączenie Krakowa z Królewcem** przez Gdańsk z przesiadaniem w Warszawie.

Na linji **Lublin—Warszawa** uzyskano nową parę pociągów pospiesznych z połączeniami w Warszawie do pociągów pospiesznych do i z Berlina.

Dzięki wprowadzeniu na linji **Łódź** (Litzmannstadt) — **Koluszki—Skarżysko-Kamienna—Rozwadów** nowej pary pociągów pospiesznych uzyskano połączenie do nocnych pociągów pospiesznych w Łodzi w kierunku Berlina.

Na linji **Kraków—Przemyśl Niemiecki** dzięki wprowadzeniu nowej pary pociągów pospiesznych (D) uzyskano w Krakowie bezpośrednie połączenia w kierunku Berlina i Wiednia i nową parę pociągów pospiesznych z połączeniem w kierunku Wiednia.

Maksymalna cena torfu w okręgu lubelskim.

(pwp) **Lublin,** 4 października. **W okręgu lubelskim ustalono cenę maksymalną torfu.** Jeden metr sześcienny pociętego na kostki i dokładnie wysuszonego torfu loco torfowisko kosztuje 4 zł. Cena maksymalna za przewiezienie metra sześciennego torfu wraz z załadowaniem na wóz i zniesieniem wynosi 1 zł za 1 m sześc. i kilometr drogi. Należność za dojazd do torfowiska wliczona jest w cenę powyższą.

Przy sprzedaży detalicznej torfu dla konsumentów można doliczać 1 zł za 1 m sześc., przyczem jest to cena ostateczna i nie może być dowolnie podwyższana.

Właściwą cenę sprzedaży torfu oblicza się w ten sposób, że do ceny zasadniczej loco torfowisko dolicza się cenę maksymalną kosztów przewozu, plus średnia cena rozdzielcza, w tym wypadku ustalona już kwota 1 zł za 1 m sześc. Detaliści obowiązani są podawać cene na widocznem miejscu w sposób nie budzący żadnej wątpliwości. Obowiązującą jest cena za 1 m sześcienny.

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

5)

Gdyby teraz spotkał kogoś chętnego do bitki — niewątpliwie zabrałby się do awantury. Na szczęście nie było dookoła nikogo, z karczmy jedynie dolatywał go odgłos pijanego chłopstwa. Dzień, który pod wieczór rozpoczął się tą cudowną dla Putyry sceną z panną Marjettą, kończył się dla niego ochydnie poczuciem własnej bezwartościowości i nicości.

W takim nastroju ludzie bardziej wrażliwi myślą o samobójstwie, ale Putyra był zbyt silną naturą, aby miał ulec takiej pokusie. Wogóle nie myślał o tem, aby rozstawać się z życiem, choć ono było tak szarem i beznadziejnem...

Zresztą czemże były jego obecne zmartwienia wobec trosk, które już miał poza sobą. Putyra zastanowił się nad tem teraz, kiedy ogarnęło go zniechęcenie. Przypomniał sobie wiecznie zacharowaną matkę, kłótliwą i zmęczoną, która nie miała nigdy czasu na zajęcie się dziećmi. Najwyżej, jeśli od czasu do czasu poczęstowała któreś z dzieci soczystym klapsem. Problem wychowania dzieci nie istniał dla niej zupełnie. Ważniejszem było zaopatrzenie dzieci w jedzenie, a to wcale nie było takie łatwe.

O szkole nie było mowy. Putyra dobrze pamiętał, jak matka nie mogła się doczekać, kiedy on nareszcie przestanie chodzić do szkoły. Najchętniej wogóle nie posyłałaby go na naukę, bo to według niej, było jedynie stratą czasu. Gdy tylko skończył cztery klasy, musiał odrazu zająć się zarabianiem na życie.

Teraz, kiedy Putyra był już starszym robotnikiem w fabryce, wykwalifikowanym specjalistą, z uśmiechem politowania wspominał te czasy swego pierwotnego „zarobkowania“. Próbował wszystkiego. Najprzód zdołał sobie zaskarbić sklepikarza z sąsiedniej kamienicy. Pomagał mu w przenoszeniu jarzyn, owoców i drobnych skrzynek. Dostawał za to jakieś nadgniłe jabłko, czasem parę groszy, a czasem szturchańca, jeśli po drodze upuścił coś, albo spróbował skraść owoc. Potem przyszła kolej na sprzedaż dzienników, ale gdy jego konkurenci napadli na niego i jako, że był słabszy, zbili go, a przy tej sposobności potargali mu kilkanaście egzemplarzy pisma, marzenia o karjerze na tej drodze rozwiały się. Chłopak zajął się wobec tego wyszukiwaniem odpadków papierosów i robieniem z nich nowych „cygaretek“ dla niewybrednej młodzieży przedmieścia.

Ten interes był już dużo lepszy i niewątpliwie niósłby jeszcze większe dochody, gdyby nie to, że ojciec zabierał mu najlepsze sztuki znalezionych niedopałków, a pozatem sam Wojtek nauczył się szybko palić. Bywało, że cała zdobycz szła na opędzenie potrzeb domowych i wtedy z dochodem było gorzej.

A potem ojciec umarł. Pracował na budowie i spadł z wysokiego rusztowania. Przywieziono go do domu, bo do szpitala już nie chcieli go przyjąć. Nie było po co. Putyra pamięta, jak ojciec leżał na łóżku blady i jęczący. **On sam siedział w kącie i niewiele sobie zdawał sprawy z tego, co dzieje się z ojcem.** Ale naraz oczy ojca otwarły się i spoczęły na jego twarzy. Mały Wojtek, ciągnięty jakąś tajemną siłą, podszedł bliżej do ojca. Stary pogłaskał go po głowie i zaczął coś mruczeć pod nosem, ale chłopiec go nie rozumiał. Ojciec szepnął jeszcze: „matka... uważaj na matkę“. To było wszystko.

Mały Wojtek nie wiedział o co chodzi. Ojciec leżał niby na łóżku, ale czuło się, że go nie było. Przyszły potem jakieś baby, które dopomogły jego matce ubrać zmarłego w odświętne ubranie, a Wojtek nie mógł zrozumieć, jak mogą ruszać ojca, który według opinji lekarza miał złamany kręgosłup. Przecież go musiało to boleć. Ale ojciec leżał i nic nie mówił. Wiało od niego jakiemś dziwnem, przygnębiającem zimnem. Gdy wreszcie włożono zwłoki ojca do trumny, Wojtek odważył się podejść bliżej i dotknąć ręki ojca. Była przerażająco zimna. Lodowata wprost. Wojtek cofnął swoją dłoń i wtedy dopiero odczuł, że stało się coś dziwnego.

Nigdy nie żył z ojcem zbyt blizko. Nie mieli właściwie nic wspólnego ze sobą, ale w tej chwili Wojtek zrozumiał, że stracił kogoś, kto mu w przyszłości mógł pomóc. I że teraz zostaje sam na świecie, bo matka się nie liczy. Polały się rzewne łzy po twarzy Wojtkowej. Płakał Wojtek i na drugi dzień i potem, kiedy ojca wkładano do zimnego, błotnistego grobu na cmentarzu. Martwił się, że ojcu będzie tam ciemno i zimno. Chciał coś pomóc, a wiedział, że nie jest w stanie. I to właśnie **wprawiało go w stan skrajnej rozpaczy.**

Lata po śmierci ojca przemknęły we wspomnieniach Putyry, niczem film. Matka pracowała dalej, ale w domu było coraz gorzej. Sprzedawało się wszystko, co było do sprzedania i co ludzie chcieli kupić. A raz matka przewróciła się przy balji. Wojtek podbiegł do niej i wołał na nią, aby się podniosła. Nie pomagało. Zrozpaczony chłopiec poszedł do sąsiadki i z jej pomocą ułożył matkę na łóżku. Na tem samem, na którem umarł ojciec. Wezwano pogotowie ratunkowe, ale lekarz oświadczył, że nic nie może pomóc. Dał jakiś zastrzyk i kazał wezwać lekarza miejskiego. Gdy ten przyszedł było już po wszystkiem. Wojtek był sierotą. Teraz już jednak nie płakał. Zawziął się w sobie i powiedział sobie, że sam będzie walczył o życie.

Zaopiekowali się nim jacyś ludzie, ktoś mu dał jakąś posadę chłopca na posyłki w biurze. Ale Wojtkowi to nie odpowiadało. Nie lubiał, jak byle kto, nawet najniższy urzędnik, taki pogardzany przez wszystkich, krzyczał go i wymyślał tylko dlatego, aby na kimś wyładować swoją złość. Wojtek nie chciał być popychadłem i dlatego poszukał sobie innej „posady“.

Pracował jakiś czas u ślusarza, potem przeszedł do fabryki, a gdy zaczął się kryzys i zredukowano go, Putyra był już wykwalifikowanym robotnikiem. Było wprawdzie trudno o pracę, ale wtedy trafiła się właśnie okazja dostania posady u dyrektora Korabiowskiego. Tak tedy Putyra dostał się w bezpośrednie pobliże panny Marjetty.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dwukrotny wyrok śmierci.

Kraków, 4 października. Przed trybunałem Sądu Specjalnego w Krakowie odpowiadał mieszkaniec Sławkowic 38-letni Józef Ślęczek, któremu akt oskarżenia zarzucał kradzież i zbrodnię przekroczenia rozporządzenia o zwalczaniu zbrodni pospolitych, przyczem w wypadku Ślęczka obie te zbrodnie dokonane były przy niedozwolonem posiadaniu broni. Sąd Specjalny wydał wyrok skazujący Ślęczka na karę śmierci dwukrotnie, pozbawiając go jednocześnie praw obywatelskich i honorowych.

Ślęczek zeznał, iż mimo tego, że był dobrze sytuowany, udał się do wsi Winiary, gdzie zamierzał u jednego z wieśniaków dokonać kradzieży ziemniaków, został jednak ujęty na gorącym uczynku. Kiedy wspomniany rolnik zauważywszy rewolwer w ręku złodzieja usiłował mu go wydrzeć, wywiązała się walka wręcz, w której wieśniak wyszedł pokonany, poczem Ślęczek oddał strzał do rolnika, jednak kula chybiła.

W toku dochodzeń Ślęczek powołał się na alibi swej żony, która zkolei postarała się o przychylne dla męża zeznania 2-ch przyjaciółek. Miały one stwierdzić, iż Ślęczek krytycznej nocy przebywał w domu. Zeznania tych świadków nie wiele jednak pomogły oskarżonemu, bowiem wieśniak rozpoznał w nim znanego z ubiegłych lat przestępcę.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie. Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6. tel. 12-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 103-58; Długa 66, tel. 147-33, Kościuszki 18, tel. 139-45; Lubicz 7, tel. 21-82; Kalwaryjska 27, telefon 147-06.

(Jo) **PRZEJECHANA PRZEZ SAMOCHÓD.** We czwartek popołudniu, przy ul. Zakopiańskiej została przejechana przez samochód praczka, Koćma Franciszka, lat 35, zam. przy ulicy Rydlówka 32, doznając ran tłuczonych głowy, oraz ogólnych kontuzyj. Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. udzielił jej pierwszej pomocy, poczem została przwieziona do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **Z WESELA DO SZPITALA.** O godzinie 1-ej w nocy zawezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Józefińską 14, — gdzie zostali pobici nożami w czasie odbywającego się tam wesela Semen Jan, lat 34, elektromonter, któremu zadano rany cięte na rękach, oraz Rolnicki Jak., lat 30 rzeźnik, który otrzymał ranę kłótą w brzuch i lewą rękę. Obydwaj po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunk. zostali odwiezieni do szpitala św. Łazarza.

Targi jesienne w Radomiu.

Radom, 4 października.

W dniach 9—13 października br. odbędą się **w Radomiu Targi Jesienne,** które stanowić będą interesujący przegląd najważniejszych i najcharakterystyczniejszych gałęzi przemysłu Dystryktu Radomskiego.

Wystawa ta przyczyni się niewątpliwie do **zobrazowania przodującej roli, jaką przemysł naszego Dystryktu odgrywa w ramach całokształtu stosunków gospodarczych Generalnego Gubernatorstwa.** Nie można również pominąć dużego znaczenia Radomskich Targów Jesiennych w kierunku pogłębienia poglądu na **możliwości rozwojowe przemysłu Okręgu Radomskiego** oraz na zadania, którym winien on sprostać w przyszłości.

Targi Radomskie dadzą nam więc **przegląd najważniejszych działów** naszego **przemysłu górniczo-hutniczego.** Bardzo licznie reprezentowany będzie także **dział przemysłu metalowego,** w szczególności zaś przemysł **maszyn rolniczych.** Rozwijający się w oparciu o bogactwa kopalniane ziemi radomskiej i Okręgu Kielecko-Chęcińskiego **przemysł mineralny i ceramiczny** zostanie również zobrazowany na wystawie przez szereg stoisk firm przodujących w tej dziedzinie. Tak charakterystyczny dla struktury gospodarczej Okręgu Radomskiego **przemysł garbarski** będą reprezentowały na Targach garbarnie i fabryki wyrobów skórzanych. Nie zabraknie też na wystawie **firm włókienniczych,** przedewszystkiem z dwóch najważniejszych ośrodków tego przemysłu: **częstochowskiego i tomaszowskiego.**

Zwiedzający Targi Radomskie będą mieli sposobność zapoznać się poza tem z wytwórczością **przemysłu chemicznego, drzewnego, spożywczego** oraz innych działów wytwórczości, mając w ten sposób przed sobą obraz zróżniczkowanej i ciekawej działalności gospodarczej przemysłu naszego okręgu.

Znaczenie Jesiennych Targów Radomskich docenią niewątpliwie sfery gospodarcze naszego Dystryktu i całego obszaru Generalnego Gubernatorstwa, to też można się spodziewać, że zarówno napływ zwiedzających, jakoteż efekt gospodarczy wystawy udowodnią **celowość i użyteczność pierwszych Targów Radomskich.**

Organizacja Targów spoczywa w rękach Wydziału Propagandy i Oświecenia Ludowego przy Szefie Dystryktu Radomskiego oraz Izby Przemysłowo-Handlowej w Radomiu. **Na pomieszczenie Pierwszych Targów** przeznaczono **wielką halą wystawową,** istniejącą już przy **ul. Waryńskiego,** oraz dwie nowe, których budowa jest już na ukończeniu.

Stan gospodarki w obwodzie radomskim.

(pwp) **Radom,** 4 października. **Na konferencji pracy, odbytej w ostatnich dniach września w Radomiu, zobrazowano obecne stosunki w dziedzinie gospodarczej w Generalnem Gubernatorstwie, a szczególnie w obwodzie radomskim.**

Ze sprawozdania na temat stosunków komunikacyjnych wynika, że w obecnej chwili w zupełności pokonano już trudności, oraz usunięto zniszczenia, spowodowane wojną. Szosy przedstawiają się dodatnio, dzięki położeniu na nich nowych nawierzchni są one utrzymywane w czystości i odpowiednio rozbudowane; nowe drogowskazy wskazują kierunki we wszystkie strony. Życie gospodarcze, jak wynika z dalszych sprawozdań, kwitnie w całej pełni tak, że obecnie daje się już odczuwać **brak robotników fachowych.**

Co się tyczy gospodarki drzewnej, to według odnośnych sprawozdań, 70 proc. wyrąbanego drzewa zwieziono do przeróbki, dzięki czemu **tartaki pracują w całej pełni.** Na 165 tartaków czynnych jest ponownie 130. Przy produkcji żywicy zatrudnionych jest 1800 robotników. W zakładach destylacyjnych żywicy w Garbatce przerobiono dotychczas 3.6 miljonów kg żywicy. Dzięki współpracy policji i straży leśnej położono tamę kradzieżom drzewa.

Również podniesiono celową i skuteczną **współpracę między policją niemiecką i polską.**

Kierownik Wydziału szkolnictwa złożył następnie sprawozdanie w sprawie budowy szkół.

W ramach konferencji omówiono zkolei bardzo szczegółowo sprawy ściśle gospodarcze. Zaopatrzenie ludności w zboże chlebowe w nadchodzącym roku gospodarczym pociąga za sobą konieczność podniesienia produkcji do możliwie najwyższych granic, oraz skoncentrowania kierownictwa w jednych rękach. Dziedzina handlu bydłem, która znajdowała się do 90 proc. w żydowskich rękach, została obecnie oczyszczona. W przyszłości utrzymywane będą corocznie 4 jarmarki miejskie, oraz 24 jarmarki powiatowe, podlegające nadzorowi władz. Handel nielegalny i potajemne uboje będą zwalczane z całą surowością.

Dalszym przedmiotem obrad była **gospodarka zbożowa i uregulowanie jej na nowych podstawach.** W związku z tem podkreślono pocieszający fakt, że uruchomionych jest obecnie **aż 360 młynów.** Poczyniono wszelkie wysiłki w tym kierunku, aby najszersze warstwy społeczeństwa, dzięki uporządkowanej gospodarce, mogły korzystać z tegorocznych plonów.

Również **gospodarka mleczna,** dotychczas dość nieuporządkowana, podlega obecnie stałej kontroli. Podobnie wydano zarządzenia w sprawie zaopatrzenia ludności w ziemniaki.

Dwa lata więzienia za dwa cetnary węgla.

Radom, 5 października.

Sąd Okręgowy w Radomiu rozpatrywał w tych dniach pod przewodnictwem s. o. Maliszewskiego oskarżenie przeciw **60-letniemu Józefowi Górce,** wielokrotnie już karanemu za kradzieże i **Izakowi Tejerowi, właścicielowi realności,** również już karanemu za kradzieże i paserstwo. Akt oskarżenia zarzucał Górce, że w lutym br. **skradł z komórki** p. Sowińskiej, lokatorki domu Tejera na przedmieściu Radomia 2 **czy 3 cetnary węgla, a ujęty na gorącym uczynku** przez córkę poszkodowanej, p. Gruszczyńską, odepchnął p. Gruszczyńską brutalnie i umknął. Tejer zaś podejrzany był o to, że był spólnikiem Górki, z którym łączyła go dawniejsza zażyłość i że dla niego Górka ten węgiel ukradł.

Rozprawa wykazała **niewątpliwą winę Górki,** ponieważ poznały go poszkodowane, kiedy uciekał z komórki i podwórza, to też Sąd — mimo konsekwentnego wypierania się winy przez oskarżonego — uznał go winnym i **skazał na 2 lata więzienia** i zarządził jego **niezwłoczne uwięzienie.** Górka mianowicie odpowiadał z wolnej stopy. **Co do Tejera zaś,** Sąd wydał **wyrok uniewinniający,** ponieważ nie było dostatecznych dowodów jego winy.

Z Warszawy i okolicy.

W tych dniach otwarto w Warszawie pierwszą polską szkołę baletową.

Chłopiec pokąsany przez wściekłego psa.

Na ul. Koszykowej w Warszawie został pewien chłopiec pokąsany przez psa, u którego w czasie późniejszych badań stwierdzono wściekliznę. Chłopca odesłano do miejskiego instytutu higjeny, celem bezpłatnego zaszczepienia przeciwko wściekliźnie.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Starosty Miejskiego

Dotyczy: dokończenia budowy domów przeznaczonych na mieszkania.

W chwili wybuchu wojny niemiecko-polskiej było na obszarze miasta Krakowa okrągło 240 niewykończonych budynków, przeznaczonych na mieszkania. Na skutek nalegań i pomocy Zarządu Miejskiego wykończono z tego do końca września br. 65 budynków z 333 mieszkaniami.

Dalsze nie kończenie budowy pozostałych objektów prowadziłoby do ich zupełnego zniszczenia, a przez to do straty cennego materiału, kapitału i mieszkań, których dostarczyłyby nowe budynki. Niewykończone budynki szpecą ponadto wygląd miasta i narażają życie i zdrowie ludności na niebezpieczeństwo.

Trudne stosunki mieszkaniowe w mieście wymagają natychmiastowego wykończenia takich budynków. Pan Generalny Gubernator oddał do dyspozycji kredyty na finansowanie dalszych prac budowlanych.

Wzywam właścicieli niewykończonych budynków przeznaczonych na mieszkania, a położonych na obszarze miasta, aby natychmiast wznowili prace celem ich wykończenia i prowadzili je w przyspieszonym tempie. Będę popierał uzyskanie kredytów na budowę i nabycie materiału budowlanego.

Właściciele niewykończonych budynków albo ich pełnomocnicy mają oświadczyć najpóźniej do dnia 12 października 1940 r. w Wydziale Budowlanym miasta na Ratuszu, III piętro, pokój Nr. 29, czy są zdecydowani na natychmiastowe podjęcie prac budowlanych, a jeżeli tak, mają podać:

a) jakich kredytów budowlanych potrzebują.
b) do jakiej wysokości objekt budowlany jest już hipotecznie obciążony,
c) jakich materiałów budowlanych jeszcze potrzebują.

Budynki, co do których nie złoży się we właściwym czasie żądanych oświadczeń, dokończy Zarząd Miejski na koszt właścicieli i będzie je uważał, zależnie od okoliczności za bezpańską własność. Koszty, które Zarząd Miejski zużyje na budowę, będą prawdopodobnie zabezpieczone ustanowieniem przymusowej hipoteki i ściągnięte przez zajęcie dochodów z czynszu.

Kraków, dnia 1 października 1940 r.

Starosta Miejski
SCHMID.

Roczny (półroczny) **kurs uproszczonej stenografji** niemiecko-polskiej **MARCZEWSKIEGO (A. Hitlerplatz 9, telefon Nr. 101-14),** obejmuje m. in. także **język niemiecki** od podstaw, z gramatyką, ortografją, konwersacją, kerespondencją i **maszynopismo** i daje sumienne, gruntowne i wszechstronne przygotowanie do zawsze popłatnego zawodu. Znajomość języka niemieckiego ani matura przy przyjęciu **nie wymagana.** Wpisy teraz.

Wolne posady

PANNA do sklepu, gruntowna znajomość języka niemieckiego, potrzebna zaraz. — Wiadomość: Szewska 23, m. 4, 3—4. 35698

DZIEWCZĘTA wiejskie, dobre dojarki do gospodarstwa potrzebne. Zgłoszenia: Emilewicz, Kraków - Podgórze, Krasickiego 17, od 12—14. 35737

POSZUKUJĘ służącego miejscowego. Zgłoszenia: Bristol, Plac Mrajacki 9, I p., Kraków. 35813

DZIEWCZYNA do wszystkiego, lubiąca dzieci — potrzebna na wyjazd. Zgłoszenia: Pijarska 5, m. 6, od 4 do 6. 35820

POTRZEBNY urzędnik Polak, do 30 lat, konceptowy, niemiecki perfekt, stenografja znajomość spraw rzemieślniczych. — Podania. Centr. Biuro Cechów, Sławkowska 15, I piętro. 35842

CZELADNIK szewski potrzebny zaraz: Rakowicka 25, — Tempo. 35839

PRZYCHODNIA do sprzątania potrzebna: Mazowiecka 8, m. 9, między 3—4. 35834

PANIENKI do pomocy domowej na wieś, poszukuję. Zgłoszenia na piśmie Bielecka — Nart Nowy, pow. Nisko. 35949

STENOTYPISTKI, perfekt polski, niemiecki, znajomość buchalterji amerykańskiej, poszukuje zaraz Dwór Zarzecze koło Niska. Kompletne utrzymanie, podać wynagrodzenie — życiorys, fotografje, odpisy referencyj. 35950

MASZYNISTKI do robienia pończoch poszukuję. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7. 35958

Posad poszukują

PIERWSZORZĘDNA stenotypistka polsko-niemiecka stenografja, biegła maszynistka, praktyka, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 35524“ 35524

OGRODNIK zdolny, poszukuje pracy od 1-go XI. 1940. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 35601“. 35601

POSZUKUJĘ obsługi do popołudnia, skromne wynagrodzenie. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 35830“. 35830

BUCHALTER MLECZARSKI władający niemieckim, szuka zajęcia. Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr 35903“. 35903

EKSPEDJENTKA branży elektrotechnicznej poszukuje posady zaraz. Chodkiewicza Nr. 7, m. 16. 35931

Kupno

AUTO dziecięce na pedały kupię. — „Par“, Kraków, Hitlerplatz 46. 3201k

ZLECENIA kupna — sprzedaży maszyn, — różnych więcej wartościowych przedmiotów załatwia „Alfa“. Sławkowska 11, podwórze. 35600

MASZYNY do szycia **PATEFON** kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 34973“.

KUPIĘ biurko amerykańskie, świecznik mosiężny — mały z rozetkami lub orzełkami, aparat fotograficzny 4:5 — proszę podać cenę ostateczną. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 35929“. 35929

ŁÓŻKA żelazne czyste — kupię. „Par“ — Kraków, Hitlerplatz 46. 3213k

MOTOR na gaz ssany 40 do 50 HP w bardzo dobrym stanie kupię. Proszowice, skrytka pocztowa 23. 35572

OKAZYJNIE KUPI kilka pieców żelaznych używanych firma **E. WACHS** i Ska, Kraków Lwowska 2. 35686

JADALNIE sypialnie wszelkie meble używane — kupuje natychmiast **HALA MEBLOWA** Grodzka 59, — front. 35789

MARKI pocztowe kupuje dzisiejsze lat istniejąca „Filatelia“, Adolf Hitlerplatz 9. 35797

GARDEROBĘ męską, bieliznę, obuwie zakupuje **STALE** Chrześcijański Sklep, Starowiślna 80. **KUPNO** — sprzedaż. 35226

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 35276

KAMIENICE, DOMKI, PARCELE, wartościowe przedmioty, pianina, maszyny, aparaty kupuje: Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 35609

KAMIENICĘ większą, centrum Krakowa, kupimy natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3181k“ 3181k

120.000 GOTÓWKĄ! Kupię dom, okolica Kazimierza Wieckiego, Bronowice Małe. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3182k“. 3182k

KUPIĘ urządzenie sklepu wyrobów papierowych. Oferty: Al. Krasińskiego 4, m. 7. 35818

SKLEP, dobry punkt, — urządzeniem kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35805“. 35805

WILLĘ komfortową — dwurodzinną z ogrodem, najchętniej Osiedle Ot. lub Błonia, kupi „Alfa“ Sławkowska 11 podwórze. 35948

KUPIĘ willę, parcelę — Krynica lub Rabka. Zgłoszenia: „Informator“ — Kraków, Pijarska 19. 3212k

GARDEROBĘ męską wszelką — kupię. Starowiślna 21/8. 35417

PATEFON walizowy z płytami kupię okazyjnie. Mikołajska 6, I. piętro (4). Proszę przynieść. 35925

Sprzedaż

Każdy kupi **ROWER** Wielki wybór na najlepszych częściach — ceny przystępne, skład **ul. Dominikańska 3, m. 7,** I piętro, Kraków. 35738

FORTEPIAN koncertowy krótki: Potockiego 13/5. 35560

MASZYNĘ krawiecką i damską sprzedam. — Jana 3, m. 8. 35952

WENTYLATORY SUSZKI — Föny **TELEFONY** domowe, automaty schodowe, odkurzacze, poleca firma: „ŻAR“ — Sławkowska 11, podwórze. 35933

BIEŻANÓW, przepięknie położona parcela z wystawą południową, z widokiem na Kraków i Tatry. Tanio do sprzedania. „Universal“ — Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3115k

KUCHENKI elektryczne 33, **ŻELAZKA, PIECE** poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek. Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne — oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor“ św. Jana 13 35926

WAGI dla aptek, złotników, laboratorium, handlu — przemysłu i lampy elektryczne, dostarcza: „Centrala Wag“ — **OBECNIE:** Grodzka 15. 35934

DACHÓWKA palona i asbestowo-cementowa, z natychmiastową dostawą „Universal“, Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3126k

MASZYNY do szycia nowe i używane, igły, oliwa itd. Rowery drogowe balonowe damskie oraz — wszelkie części do tychże stale na składzie. Kupujemy każdą ilość używanych maszyn do szycia. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 3214k

OKAZYJNIE sprzedamy: garnitur mebli stylowych, biurko amerykańskie — szafę biurową, dywany perskie, kilimy — Sklep Komisowy, Florjańska 7. 3215k

SPRZEDAMY tanio: futro męskie, kurtkę futrzaną, — lisa srebrnego, płaszcz zimowy, kostium damski, materace, kołdrę itd. Sklep Komisowy, Florjańska 7 3216k

PAPA DACHOWA piaskowana. bitumiczna talkowana, ter. asfalt, karbolina, lepik stale na składzie „Universal“ Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3120k

DOM nowomurowany, 6-ubikacjowy, — sklep, ogród 250 sążni 28.500. Parcele trzy (Podgórze) okazyjnie, Willa 15-pokojowa, ogród 550 sążni 85.000. Parcel kilka od 5.000 sprzeda **„TRANSAKCJA“,** Kraków, Szewska 7, parter. 3217k

FUTRO Breitschwance indyjskie, — błam futrzany króliki, lisa srebrnego — pelerynkę z rudego lisa, sprzedam. Nadwiślańska 8, Podgórze. 35940

FUTRO damskie świstaki, stan pierwszorzędny, sprzeda Biuro „Centrala“ Florjańska 24/5. 35883

UNDERWOOD biurową i inne tanio sprzeda — Florjańska 6 ofic. m. 15. 35877

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 34512

SYPIALNIE, jadalnie, meble kuchenne i inne meble nowoczesne: — Magazyny firmy Józef Szczurek, Kraków, Stolarska 7, I piętro. 35275

WILLE I PARCELE w Zakopanem — bardzo korzystnie — okazyjnie sprzeda „Universal“, Starowiślna 28 — Tel. 129-37. 3118k

FUTRO damskie popielate, ubranie męskie mało noszone, sprzedam: — Asnyka 5, m. 7, od 2—4 popoł. 35704

PIANINO Förster **OKAZJA** Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej — Kraków, **SŁAWKOWSKA** 4. 3198k

OKAZJA! Parcele budowlane (Osiedle) po 6.000 złotych — sprzedaje **„INFORMATOR“,** — Kraków, Pijarska 19. 3179k

ŻARÓWKI oświetleniowe — mieszkaniowe, do latarek, dynama idt. — najtaniej: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 3204k

WORKI PAPIEROWE poleca Stanisław Rzegociński — Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 35937

UBRANIE WIZYTOWE czarne, spodnie w paski, prawie nowe, 400: Brzesko, Sienkiewicza 104. 3143k

OKAZJA! Sprzedam kilka parcel tanio — Wola Duchacka. Wiadomość od 2—4 telef. 145-15. 35824

OKAZJA! 10-dniowa **WYSPRZEDAŻ** od 25-go IX. obrazów mistrzów Malarstwa Polskiego. Dom Handlowo - Komisowy, Szpitalna, róg św. Tomasza. 3203k

DO sprzedania piękna sypialnia — prawie nowa: Nowa Olsza, ul. Skorupki 19/4. 35803

AUTO osobowe, sportowe, Praga-Piccolo, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Filarecka 15, m. 2, między 12 a 14. 35808

PIECE ELEKTRYCZNE KUCHENKI 29 zł., żeberka, poduszki, materjały elektrotechniczne: Elektroneon, św. Tomasza 6. 35447

HALA MEBLOWA Sklep Grodzka 59 magazyn Wiślna 4. Poleca różne używane meble!! 35793

Lokale

MIESZKANIA zgłaszajcie. Centrala Mieszkaniowa „FIDUCIA“, Florjańska 15. 35906

POKÓJ bez mebli do wynajęcia: Dwernickiego 3, m. 8. 35872

POKÓJ duży, umeblowany: ul. Dietla 51/22. 35811

2 LUB 3 POK. i kuchnia komfortowe poszukiwane zaraz. — Wytwórnia „Radio-Technika“ — Plac Marjacki 9. 35665

NOCLEGI łazienka. Szewska 7/8. 35262

WPISY dodatkowe na II. oddziały popołudniowe

Urzęd. zatw. PRYWATNE **KURSY HANDLOWE** Dypl. Prof. **Nycza**

22. rok istnienia — 32 maszyn — Podręczniki wypożycza się. — Księgowość przebitkowa

WAPNO wysyła wagonowo „Universal“ Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3119k

SKŁAD KOMISOWY, HITLER-PLATZ 32, sprzeda sypialnię białą, lustra, elektrolux, lampę Vitalux, łóżeczko, aparat elektryzacyjny, maszynę Singera, kołdry, dywany, kilimy, neceser skórzany, płaszcz damski, wytworną bieliznę pościelową, garderobę, bieliznę, obuwie. 35812

WILLĘ komfortową, — trzydziesto-ubikacjową, ogród, Kalwarja 45.000. Wille, parcele, Rabka, okazyjnie sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 35893

MATA TRZCINOWA po cenach konkurencyjnych wagonowo i detalicznie „Universal“ Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3124k

SPRZEDAM sypialnię masywną stylową, — wagę dziesiętną i zegar stojący. — Wiadomość: ul. Pędzichów 6, m. 5. 35892

KAPCE „Zakopiańskie“, sprzeda Biuro „Centrala“, Florjańska 24/5. 35889

MASZYNĘ do szycia damską — okazyjnie sprzeda Augustjańska 30, m. 13. 35876

KRAKOWA okolica — dom murowany, cztery morgi ogrodu, budynki gospodarcze — 30.000: **„INFORMATOR“** Kraków, Pijarska 19. 3180k

LAMPĘ stołową, trzechpalnikową, — 20 zł., sprzedam: — Karmelicka 28, m. 23. 35852

AIREDALETERIERY 6-tygodniowe do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 35807“. 35807

GIPS. TRZCINĘ SUFITOWĄ itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych Stanisław Rzegociński Kraków, Szpitalna 36. Telef. 126-49. 35932

PIANINO zagraniczne krzyżowe, pancerne, patefon sprzeda: Winiarnia „Gopło“, Jagiellońska 2. 35854

KILKA maszyn pisarskich, różnych — sprzedam tanio. Siemiradzkiego 21/3. 35277

GRAFITY: srebrzysty, płatkowy, odlewniczy, w kostkach, puder formierski, pył węglowy odlewniczy, talk odlewniczy i inne — dostarcza: „TE-HA“ — T. Hampel, Kraków, ul. św. Tomasza Nr. 22, telefon 172-77. 34465

GIPS dentystyczny, kredę szlamowaną i do kitu, worki papierowe, grafity, ultramarynę w paczkach, proszki do prania, artykuły chemiczno - techniczne — poleca najtaniej **„KORUDA“,** Czysta 11. 35379

6 MORGÓW PARCEL BUDOWLANYCH w jednym kompleksie z parkiem i stawem w centrum uzdrowiska Swoszowice koło Krakowa sprzeda okazyjnie — „Universal“ — Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3117k

OKAZYJNIE sprzedam czarne ubranie, prima gatunek. Florjańska 32, m. 22. 35889

FUTRO perskie modne, męskie, kołnierz wydra, — wózek dziecięcy Konkon sprzedam: Blich 9/12. 35538

TAPCZANY sprzedam. Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 35791

FUTRA MĘSKIE, DAMSKIE ubrania, swetry, palta sprzeda — Sklep Komisowy Gołębia 10. 35760

KUCHENKI, PIECYKI, żelazka elektryczne dostarcza ze składu Towarzystwo Elektryczne Sokolnicki i Wiśniewski, Kraków, Dominikańska 3. 35871

SPRZEDAM urządzenie restauracyjne. Wiadomość: Kraków, Krowoderska 46. 35858

MASZYNA do szycia „Naumanna“ nowa: ul. Lubomirskiego 49, m. 6, między 3—6. 35860

ROLI 6 morgów 9 km pod Krakowem, przy autostradzie do sprzedania. Wiadomość — Sklep wiejski — Kraków Gołębia 1. 35653

FUTRO perskie, ubranie czarne, wagę stołową, poduszki sprzedam. Starowiślna 21/8. 35416

WAPNO BUDOWLANE I NAWOZOWE, szkło we wszystkich rodzajach dostarczamy wagonowo natychmiast. Cement — Hurt, ulica św. Marka 27, telef. 160-78. 35875

SPRZEDAM ubranie męskie, buty narciarskie nr. 40: Słoneczna 15, m. 9. 35863

Rolniku hasło Twoje to **SIEW**

Z treści numeru 6-tego „Siewu“:
***Rolnicy!** Zwróćcie wszystkie siły do podniesienia produktów rolnych!*
Sojusz Japonji, Włoch i Niemiec.
Nowe ceny ziemniaków dla Generalnego Gubernatorstwa.
Pamiętajcie o waszych zasiewach.
Nowe dziwy z całego świata.
Kącik kobiecy.
***Uwaga!** Nowy sposób zarobkowania.*

Cena prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.

Zamówienia na prenumeraty przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe. Pisząc do Redakcji skieruj list Twój pod KRAKÓW, Skrz. pocztowa 55.

„HERAKLITH“ płyty budowlane wszystkich wymiarów na składzie. „Universal“ Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3121k

DWA blaty marmurowe 1 metr 60, szeroki 60, sprzedam: Krowoderska 52/1 35579

OTOMANĘ nową i fotel — sprzedam. Batorego 20, II. oficyna m. 15. 35880

CEMENT stale na składzie „Universal“ Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3123k

PARCEL, DOMÓW I WILL w Krakowie i okolicy, w Zakopanem, Krynicy, Swoszowicach, Szczawnicy, Bieżanowie. „Universal“, Starowiślna 28. Tel. 129-37. 3116k

MŁYNKI UNIWERSALNE udoskonalone poleca hurtownie i detalicznie Halski, Kraków, Sukiennice. 3066k

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie — dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 35429

PRZEWODNIKI dla instalacji światła elektrycznego, dzwonków oraz urządzeń radjowych, dostarczam natychmiast tanio. Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 35278

PIANINO marki „Stingl“ sprzedam okazyjnie: Osiedle, Herwina Piątka 4, m. 4, godz. 16—19. 35821

CEGŁA pełna piecówka i pustaki. „Universal“, Starowiślna 28. Telef. 129-37. 3122k

SPRZEDAM 1.300 kg. grzybów solonych — prima do marynat lub na ekstrakt. 150 kg. grzybów suszonych, 100 kg. liści malinowych i innych suchych na herbatę. Kraków, Dębniki — Madalińskiego 15 m. 1. 35946

SPRZEDAM sypialnię ciemną i spód piżmaki: Rękawka 16/3. 35849

FUTRO męskie i ubranie do sprzedania. Śląska 3—5. 35652

SPRZEDAM dwa futra czarne źrebce: — Stara Olsza, Zielińskiego 8, Lisak. 35862

BIURO SKOWROŃSKIEGO, Hitlerplatz 39 — poleca okazyjnie kamieniczkę ośmiopokojową — sklep, 34.000. Kamienicę 10-pokojową, 3/4 morga sadu, — wpłaty 32.000. Dwa domy drewniane, zabudowania, 330 sążni ogrodu — 16.000. Piętrówkę ośmiopokojową, 2 sklepy, ogród, elektryka, „Piwniczna“ — 28.000. Największy wybór domów, parcel. 35869

CEMENT ZWYCZAJNY, specjalny wysokowartościowy — oraz cement **SICCOFIX** dostarczamy wagonowo. Cement — Hurt, ul. św. Marka 27, telefon 160-78. 35874

PIANINO zagraniczne krzyżowe, piękny ton, sprzedam: Słoneczna 11/6. 35838

FUTRO perskie modne sprzedam: Szlak 43/7. 35886

NOCLEGI Wielopole 5/5. 35331

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55/1. 35705

ZA czysty, ciepły pokój z kuchnią lub piecem kuchennym bez mebli, osobne wejście — da kaucję i czynsz solidny Polak. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35723“. 35723

WYPŁACALNY poszukuje mieszkania dwupokojowego z łazienką. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „Fiducia“, Florjańska 15. „Solidny“. 35764

WARSZAWIANIN poszukuje na 6 tygodni pokoju niekrępującego, z utrzymaniem całodziennem. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35825“. 35825

POKOJU umeblowanego poszukuje 3 Panów. Oferty, cena: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35822“. 35822

WILLA obok Wieliczki — 2 pokoje, kuchnia, spiżarka — wolne. Kraków, Pierackiego 6/7. 35819

NOCLEGI Informacje: „FIDUCIA“, Florjańska 15. 35905

POKÓJ umeblowany niekrępujący przy Al. Słowackiego do wynajęcia. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 35896“. 35896

NOCLEGI śródmieście. Asnyka 5, drugie piętro. Kowalska 35947

SOLIDNEMU lokatorowi wynajmę duży piękny pokój nieumeblowany — śródmieście, komfort. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 35844“ 35844

CENTRUM pokój umeblowany dla Pana zaraz: Karmelicka 28, m. 23. 35853

WOLNE! Pokój z kuchnią, komfort, śródmieście, tylko dla dobrze sytuowanego małżeństwa bezdzietnego. — Informacje: „FIDUCIA“, Florjańska 15. 35954

NOCLEGI — informacje: Sławkowska 4/4. 35832

DWA pokoje umeblowane z utrzymaniem do wynajęcia. Dietla 15/5. 35941

MIESZKANIA, POKOJE, także umeblowane — zgłaszajcie bezpłatnie (dyskrecja): — Biuro Röpskiego - Szachowskiego, Karmelicka 17. 35313

NOCLEGI: śródmieście! — Krupnicza 14/5. 35323

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 35327

NOCLEGI: Florjańska 3/8. 35574

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II. p. oficyna. 35632

DWÓCH Panów dobrze sytuowanych, poszukuje 2 pokoi z łazienką od 15 bm. lub zaraz. Zgłoszenia pod nr. tel. 120-26 lub 116-77 między 9—12. 35816

PANI pracująca, wypłacalna, poszukuje pokoju osobnego, niekrępującego, umeblowanego lub nie, w Podgórzu, przy jednej osobie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 35817“. 35817

MIESZKANIA 4-pokojowego, komfort, poszukuję — cicha ulica. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 35802“. 35802

POKOJU z osobnem wejściem, bez mebli, w pobliżu rynku podgórskiego — szukam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 35810“. 35810

WYNAJMĘ zaraz pokój ładnie umeblowany solidnemu Panu. Kołłątaja 10 — m. 10 od trzeciej 35881

NIEMIEC szuka pięknie umeblowanego pokoju. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 35924“. 35924

POSZUKUJĘ dwóch pokoi umeblowanych — komfortowych — możliwie śródmieście z użyciem kuchni lub kuchenką gazową. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr 35928“. 35928

Matrymonialne

SPÓLNICZKĘ z kapitałem około zł. 10.000 — przyjmę do prosperującego sklepu. Reflektuję tylko na osobę inteligentną — z dobrej rodziny polskiej, średnie wykształcenie — może być handlowe, wiek do lat 28. — Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 35956“. 35956

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO wyuczę każdego w trzech miesiącach gwarantowanie. 1 zł. godzina. Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 35930

NIEMIECKIEGO metodą szybką, łatwą wyuczam, Florjańska 24/4. 35882

Kupimy używane **AGO — prasy do obuwia**

Oferty : Bata Radom — Dolna 10. 3164k

Dr. med. M. DROZD

Choroby Kobiece i położn. Ordynuje 10—12, 3—5. **ul. Starowiślna 32.**

3 PAŹDZIERNIKA godzina 3.15 otwiera się: **POPOŁUDNIOWY** Kurs **HANDLOWY** dla dorosłych — Prof. Nycza, Senacka 6 35197

Różne

MASZYNY do pisania przyjmuje w komis i kupuje Krakowskie Doroteum, Karmelicka 27. 35885

NAGRODA. Dnia 2. X. zagubiono dokument z reprodukcją na ulicy Retoryka. Łaskawy znalazca zechce zwrócić: Retoryka 17, „Columbia“. 35845

JASNOWIDZ-PSYCHO-GRAFOLOG Womoutu wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 35933

PODANIA, prośby, tłumaczenia na niemiecki wykonuje — Terlecka-Terlecki Florjańska 55. — Firma chrześcijańska. 35243

DO FILATELISTYCZNEGO interesu poszukuję spólnika z kapitałem. Posiadam lokal, znaczki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 35831“. 35831

ZNALAZCĘ portfelu, który mi zaginął w 3 Urzędzie Skarbowym w dniu 3. października 1940 r. proszony jest o zwrot papierów bardzo dla mnie ważnych. Ludwik Makowski, Gołębia 8, m. 8. 35878

BEZPŁATNIE! Zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalne go medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7 m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 35884

UNIEWAŻNIAM zgubioną metrykę urodzenia, świadectwo ślusarskie, świadectwo palacza i maszynisty, świadectwo kierowcy samochodowego, świadectwo szkoły dokształcającej — na nazwisko Piotrowski Piotr. 35841

JESIEŃ — ZIMA Na obecną porę przyjmuję suknie, płaszcze, kożuchy: Salon **„MIRA“** (z Poznania) — obecnie w Krakowie, Dietla 101. Modele wykonuję według ostatnich żurnali, również własnego pomysłu. Ceny przystępne. 35759

TYLKO słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia, 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, — Kraków, Szewska 7/8. 35284

SPÓLNIKA z kapitałem szukam, mam koncesję na biuro pośrednictwa handlowego. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 35827“. 35827

NIEMIECKIE tłumaczenia, pisma, teksty. — Maszynopismo. Dunajewskiego 7 35655

STROPY ACKERMANNA

i **Kleina, pustaki, klinkery,** wszelkie rodzaje **cegły,** wagonowo szybko dostarcza

»Universal«

UL. STAROWIŚLNA 28. Tel. 129-37. 3191k

Ważne Zawiadomienie!

Buciki męskie

skórzane z cholewkami (drewniane zelówki) — dla miast — gmin — fabryk — dworów — kopalń — i innych przedsiębiorstw oraz instytucyj — dostarcza hurtownie — **25 złotych para — bez Bezugscheinów**

Fabryka obuwia

F. Dyras

Kraków, Kalwaryjska 34

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 266-11.